

Dziurawa reforma

17 maja 2018

Z szumnie zapowiadanego rządowego programu dopłat do gabinetów stomatologicznych skorzystało tylko 187 szkół. Dentystę ma wciąż mniej niż co dziesiąta placówka.



Według planów, dentysta w każdej szkole miał pojawić się we wrześniu 2018 r. Zadanie nie było łatwe – według danych Ministerstwa Edukacji Narodowej w 2017 r. w ponad 10,5 tys. szkół prowadzonych przez gminy funkcjonowało jedynie 675 gabinetów stomatologicznych. Aby nieco pomóc samorządom w organizowaniu opieki stomatologicznej, resort edukacji wyasygnował dla nich specjalne środki na doposażenie szkolnych gabinetów. Były one zaplanowane w rezerwie celowej. Jak jednak ujawnia wiceminister MEN Marzena Machałek, efekty nie są zbyt wielkie: „Omawiane dofinansowanie objęło 69 jednostek samorządu terytorialnego, 187 szkół i wyniosło 1 399 173 zł. Maksymalna kwota dofinansowania na jeden gabinet wynosiła 8 tys. zł”.

Zdaniem Marka Pleśniara z Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Kadry Kierowniczej Oświaty to tylko kropla w morzu potrzeb. „8 tys. zł mogłoby starczyć na materiały edukacyjne czy wypełnienia w już działającym gabinecie. Wprowadzenie stomatologa do szkoły

to koszt kilkunastokrotnie większy. Aby udało się to w skali kraju, potrzeba byłoby miliardów złotych. Trzeba pamiętać, że gabinet stomatologiczny to nie tylko ściany i wyposażenie, lecz także etaty. Powinien w nim pracować co najmniej jeden dentysta i pomoc stomatologiczna” – przekonuje i dodaje, że obecna sytuacja jest skutkiem likwidacji szkolnych gabinetów w przeszłości. „Gdyby projekt przywrócenia gabinetów się udał, byłoby to nie do przecenienia, ale bez miliardowych nakładów finansowych to się raczej nie powiedzie”.

W Sejmie złożony został projekt ustawy o opiece zdrowotnej nad uczniami. Przewiduje kolejne rozszerzenie katalogu miejsc, w których uczniom można świadczyć usługi stomatologiczne. Oprócz gabinetów szkolnych i dentobusów (mobilnych autobusów, które miały zostać przekazane wojewodom i wozić po okolicy polowe gabinety dentystyczne) dodaje też gabinety współpracujące ze szkołą. Jak przekonuje sekretarz stanu w MZ Józefa Szczurek-Zelazko, „wybór formy opieki stomatologicznej nad uczniami będzie zależny od warunków lokalnych i infrastruktury szkół”. Ustawa ma wejść w życie 1 września 2018 r.

Równolegle Ministerstwo Zdrowia pracuje nad projektem polityki zdrowotnej „Poprawa dostępności do świadczeń stomatologicznych dla dzieci i młodzieży w szkołach”.

Zdjęcie: [Kris](#)

Źródło: NowyObywatel.pl